

(II Romanista - F.Pastore) Jest przerwa w rozgrywkach. Zaczynając od dzisiaj dwa tygodnie bez niczego lub prawie bez niczego, ze skoncentrowaniem się na drużynach narodowych. Dwa tygodnie, w trakcie których Trigoria będzie przetrzebiona z najbardziej reprezentatywnych graczy, zaangażowanych w występy w swoich zespołach.

Jedenastu Romanistów zostało powołanych do swoich reprezentacji. Czwórka Azzurrich (Florenzi, El Shaarawy, Cristante i Zaniolo), którzy zagrają 23 marca z Finlandią i 26 z Liechtensteinem wróci 27. Takie same daty meczów ma Olsen, który ze swoją Szwecją zmierzy się z Rumunia i Norwegią oraz Dzeko, zaangażowany jako kapitan Bośni w pojedynki najpierw z Armenia i potem z Grecją Manolasa. Na oddzielny rozdział zasługuje właśnie numer 44 oraz Kolarov, kontuzjowani, którzy odpowiedzieli na powołania drużyn narodowych, ale zanim dowiedzą się czy są gotowi do gry lub przedwczesnego powrotu w porównaniu do planu, zostaną zbadani przez lekarzy swoich reprezentacji, którzy ocenią kondycję dwójki graczy również w oparciu o dokumentację lekarską przesłaną im przez Romę. Serbia będzie musiała zagrać z Niemcami 20 i Portugalią 25, dlatego, jeśli boczny obrońca będzie musiał zostać pod zarządzaniem swojego selekcjonera, do jego powrotu do Rzymu dojdzie 26. Daty, które dotyczą Manolasa zbiegają się z kolei z większością graczy Giallorossich: Grecja zagra z Liechtensteinem 23 i Bośnią 26, z powrotem ustalonym już na 27. Oczywiście, jeśli kondycja fizyczna obrońcy pozwoli mu na pozostanie do dyspozycji.

Obraz dopełniają Schick, zaangażowany z Czechami 22 przeciwko Anglii i 26 z Brazylią; Kluivert, w barwach Holandii U21 przeciwko USA i Egiptowi, 24 i 26 marca; i Riccardi, który z reprezentacją U19 Azzurrich będzie musiał zmierzyć się z rówieśnikami z Belgii, Ukrainy i Serbii, 20, 23 i 26. Dla nich wszystkich powrót do Rzymu ustalono na 27. Jest oczywiste, że ich udział w treningu tego dnia będzie zależał od godziny przylotów.

Dosłownie zdziesiątkowana przez mecze reprezentacji i kontuzje kadra do dyspozycji Claudio Ranieriego spotka się w Trigorii w środę. Również dlatego, że poza nieobecnymi, pozostałaby piątka, która mogłaby trenować. Trener Giallorossich wolał pozwolić "ocalałym" załapać nieco oddechu, opierając się na niezaprzeczalnym fakcie, że Roma rozegrała do tej pory taką samą liczbę meczów co wszystkie wielkie kluby Europy. Choć niestety z różnym skutkiem. Dziś do ćwiczeń wrócili jednak ranni: De Rossi, Pellegrini, Pastore i Under, którzy będą kontynuować prace indywidualne. Turek skorzystał z dwóch dni wolnego podarowanych przez Ranieriego, aby zrobić sobie pauzę w swoim Stambule, co pokazuje zdjęcie opublikowane na jego oficjalnym profilu na Instagramie

Autor: abruzzo